

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie H. O.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 lutego 2020 r.,

kasacji, wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt II Ko (...),

1. oddała obie kasacje,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, to jest
opłatą i połową poniesionych wydatków obciąża wnioskodawcę,
w pozostałym zakresie wydatkami obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik H. O. wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie H. O. w okresie od 4 do 24 października 2001 r. w toku postępowania przygotowawczego o sygn. akt Ap VI Ds. (...), a następnie innych środków zapobiegawczych w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Ł. sygn. IV K (...), zakończonego postanowieniem o

umorzeniu, utrzymanym w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 listopada 2012 r. Po uchyleniu tymczasowego aresztowania stosowano wobec H. O. środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu. Środki te w różnych formach stosowane były do 30 maja 2005 r. Wysokość dochodzonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania ulegała zmianom w toku postępowania.

Sąd Okręgowy w R. , wyrokiem z 28 listopada 2017 r., sygn. II Ko (...), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz H. O. kwotę 104 000 zł tytułem odszkodowania oraz 108 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze stosowaniem środków zapobiegawczych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i pełnomocnik wnioskodawcy.

Prokurator, formułując zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i w miejsce zasądzonych kwot, zasądzenie wyłącznie kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w części oddalającej żądanie wnioskodawcy i stawiając zarzuty obrazy przepisów postępowania i błędów w ustaleniach faktycznych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 638 500 zł oraz odszkodowania w kwocie 750 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Po rozpoznaniu obu apelacji Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zasądzzonego odszkodowania obniżył do 79 430 zł. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli Prokurator Okręgowy w R. i pełnomocnik H.O.

Prokurator zaskarżył kasacją wyrok w części w jakiej utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R. i zarzucił mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 25 pkt 3 ustawy z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw oraz w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że zasądzone wobec wnioskodawcy zadośćuczynienie za doznaną

krzywdę wynikającą ze stosowania środków zapobiegawczych w wysokości 108 000 zł jest sumą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 i 2 k.c., podczas gdy zasądzone zadośćuczynienie stanowi kwotę znacznie wygórowaną, wykraczającą poza funkcję kompensacyjną naprawienia szkody niemajątkowej, w następstwie nieuwzględnienia w dostatecznym stopniu uwarunkowań ekonomicznych i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, krótkiego okresu stosowania wobec wnioskodawcy izolacyjnego środka zapobiegawczego oraz nie izolacyjnego charakteru środków stosowanych wobec wnioskodawcy po 24 października 2001 r., a jednocześnie przy nadaniu nadmiernego znaczenia ujemnym przeżyciom psychicznym wnioskodawcy, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania przez Sąd odwoławczy w mocy zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia.

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł także pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając wyrok w całości w zakresie oddalającym żądanie wnioskodawcy o zasądzenie odszkodowania ponad kwotę 79 430 zł oraz w zakresie oddalającej żądanie o zasądzenie zadośćuczynienia ponad kwotę 108 000 zł. Pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił wyrokowi mogące mieć istotny wpływ na jego treść następujące rażące naruszenia prawa:

1. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., poprzez pozorne, polegające na powierzchownym odniesieniu się do zarzutów apelacji i nierozpoznanie ich merytorycznie oraz błędne ustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów wniosków apelacyjnych, a nadto użycie w uzasadnieniu wyroku argumentacji pomijającej znaczenie szeregu okoliczności mających bezpośredni wpływ na niezasadność wydanego wyroku przez Sąd Okręgowy, odnośnie kwestii dotyczących rozmiaru powstałej szkody, ustalenia rzeczywistego rozmiaru szkód i krzywd wyrządzonych wnioskodawcy stosowaniem środków zapobiegawczych, które to okoliczności były podnoszone w to ku postępowania przed sądem I instancji, jak i w apelacji wnioskodawcy;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie

zarzutów obraży prawa procesowego mających wpływ na treść orzeczenia, które zostały sformułowane w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, w szczególności tych które dotyczą zeznań świadka R. S. , których treść wskazuje na możliwość dokonania odmiennych niż przyjęte ustaleń faktycznych;

3. art. 552a § 1 k.p.k. (w brzmieniu nadanym przez ustawę ustawy z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.), która weszła w życie od dnia 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. polegającą na naruszeniu zasad obowiązujących przy ustalaniu odszkodowania, a w konsekwencji zasądzeniu wnioskodawcy odszkodowania w nieadekwatnej i zaniżonej wysokości, która nie rekompensuje poniesionej przez niego szkody powstałej wskutek zastosowania wobec niego w toku postępowania środków przymusu, o których mowa w dziale VI k.p.k., poprzez:
 1. uznanie, iż wydatki ponoszone na utrzymanie wnioskodawcy pozwalałyby mu na powiększenie jego majątku wyłącznie o kwotę stanowiącą równowartość 750 \$ miesięcznie przez okres 13 miesięcy, w sytuacji, gdy Sąd II instancji nie uzasadnił na jakiej podstawie i w oparciu o jakie ustalenia doszedł do takich wniosków,
 2. uznanie, iż odszkodowanie za utracony zarobek winno obejmować wyłącznie 13 miesięcy, bowiem tyle miesięcy stosowane były środki zapobiegawcze, podczas gdy ustalając wysokość odszkodowania za utracone zarobki wnioskodawcy jako końcową datę sąd winien przyjąć dzień 30 maja 2005 r., bowiem dopiero od tego dnia, w którym wydano postanowienie o zmianie stosowania środka zapobiegawczego w postaci dozoru policji z obowiązku stawiennictwa 1 raz w miesiącu we właściwym Komisariacie KMP na obowiązek stawiennictwa raz na 3 miesiące, wnioskodawca miał realną możliwość wyjazdu do Stanów Zjednoczonych i podjęcia tam ponownie zatrudnienia,
 1. uznanie, iż wnioskodawca nie poniósł szkody w wysokości 130.000 \$ w związku z przymusową sprzedażą hotelu, pomimo, iż o szkodzie w powyższej wysokości w swoich zeznaniach informował świadek R. S. oraz sam wnioskodawca;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez zaakceptowanie oparcia orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym w następstwie bezzasadnego odstąpienia od zasięgnięcia opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii, pomimo istnienia takiej konieczności i występowania ku temu przesłanek, tj. znacznego pogorszenia się stanu psychicznego wnioskodawcy w konsekwencji zatrzymania i tymczasowego aresztowania, a następnie stosowania środków zapobiegawczych w szczególności zakazu opuszczania kraju i dozoru policji, skutkującego znacznym nasileniem się negatywnych przeżyć oraz stanów depresyjnych, co finalnie ma przemożne znaczenie dla określenia należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez zaakceptowanie oparcia orzeczenia na niepełnym materiale dowodowym w następstwie bezzasadnego oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego kardiologa na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy wskutek długotrwałego stosowania środków zapobiegawczych - jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, podczas gdy pisemne opinie biegłego są niepełne i niejasne, ponieważ w ich treści nie ustosunkowano się w sposób wyczerpujący do wszystkich okoliczności podnoszonych w toku postępowania przez wnioskodawcę, w szczególności przy wydawaniu przedmiotowych opinii, biegły zignorował fakt, że wnioskodawca podczas stosowania środków zapobiegawczych był pozbawiony właściwej - dla swojego stanu zdrowia - opieki medycznej, jak również zbagatelizował wpływ długotrwałego stresu z wiążanego z stosowaniem środków zapobiegawczych na stan jego zdrowia, a tym samym sąd dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy powinien dopuścić dowód z opinii drugiego biegłego kardiologa i wówczas ocenić wnioski wypływające z obu opinii sądowych, tym bardziej, że biegły D. B. pomimo wezwań sądu nie stawiał się na rozprawę w celu wyjaśnienia wszystkich wątpliwości wskazywanych przez wnioskodawcę.
Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację, Prokurator Prokuratury Okręgowej w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie wniesione kasacje okazały się bezzasadne. Przed omówieniem argumentacji prowadzącej do takiego wniosku przypomnieć wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który prowadzić ma do wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń (przede wszystkim wydawanych przez sądy odwoławcze), które zapadły mimo zaistnienia bezwzględnych przesłanek odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. lub innych rażących naruszeń prawa, o ile mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia – art. 523 § 1 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego nie są zatem prawidłowość ustaleń faktycznych, ocena poszczególnych dowodów czy, jak w przypadku kasacji wniesionych w tej sprawie, wysokość zasądzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia, ale to czy w toku postępowania doszło do rażących naruszeń prawa wskazanych w kasacjach.

Zakres kontroli kasacyjnej w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie związanych z bezpodstawnym stosowaniem środków zapobiegawczych stanowił już wielokrotnie przedmiot rozważań Sądu Najwyższego. W wyroku z 7 czerwca 2018 r., II KK 433/17, Sąd Najwyższy podkreślił, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tej sumy pieniężnej, a więc gdy uwzględniono niewłaściwe lub nie uwzględniono właściwych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia. Z kolei w postanowieniu z 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, Sąd Najwyższy przypomniał, że w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie „rażące naruszenie prawa”, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., nie może sprowadzać się li tylko do odmiennej oceny wysokości należnego zadośćuczynienia. W postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia.

W ramach kontroli kasacyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

Zauważyć trzeba, że sądy obu instancji orzekające w przedmiotowej sprawie ustaliły i wzięły pod uwagę istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności tej nietypowej, z różnych względów, sprawy. Na podstawie tych okoliczności przeprowadziły, odzwierciedlone w treści uzasadnień wyroków, rozumowania prowadzące do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy określonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia. Kwot tych, z jednej strony nie sposób uznać za symboliczne, z drugiej, biorąc pod uwagę specyfikę tej sprawy, za przesadnie wygórowane. Wyrażenie stopnia krzywdy w konkretnej kwocie pieniężnej zawsze ma charakter ocenny. Ważne, aby przy jej wyliczeniu wzięto pod uwagę wszystkie ważne z tego punktu widzenia okoliczności, a tak w istocie stało się w przedmiotowej sprawie. Zasądzona kwota, równoważąc negatywne odczucia wnioskodawcy, powinna stanowić przy tym wartość ekonomicznie odczuwalną. Nie może jednocześnie doprowadzić do nieuzasadnione wzbogacenia wnioskodawcy i powinna odpowiadać przeciętnej stopie życiowej w czasie stosowania środków w Polsce, ale w tej sprawie należało wziąć pod uwagę specyficzną sytuację wnioskodawcy, który zamieszkiwał na terenie USA i tam pozostawała jego rodzina, z którą kontakt był ograniczony. Wszystkie te ważne w przedmiotowej sprawie okoliczności zostały rozważone przez sąd odwoławczy. Sąd Apelacyjny rozważył także i wyczerpująco przedstawił tok swego rozumowania wraz z wyliczeniami w uzasadnieniu wyroku, podał także dlaczego obniżył wysokość zasądzzonego odszkodowania. Uwzględnił przy tym deklarowaną przez wnioskodawcę kwotę potencjalnych oszczędności, które mógłby zgromadzić przez czas stosowania środków przymusu.

Nie można zgodzić się z wywodami prokuratora odnoszącymi się do wygórowanej kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu o nadmiernym znaczeniu nadanym przez sądy obu instancji w odniesieniu do ujemnych przeżyć wnioskodawcy. Przeżycia te zostały wnikliwie zbadane przez Sąd Okręgowy i wskazano poszczególne elementy wpływające na wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia starannie obrazując to w treści uzasadnienia wyroku. Zapatrywania sądu pierwszej instancji podzielone zostały po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej i kwota zasądzzonego zadośćuczynienia

mieści się w granicach sędziowskiego uznania, uwzględnia przy tym różnice między sytuacją życiową wnioskodawcy, a sytuacją osób zamieszkujących w tym samym czasie w Polsce. W ocenie Sądu Najwyższego zaskarżone kasacją rozstrzygnięcie mieści się w rozsądnych granicach, do których odwołuje się autor kasacji.

Odnosząc się do kasacji pełnomocnika wnioskodawcy zauważyć trzeba, że konstrukcja zarzutów kasacyjnych jest *prima vista* prawidłowa, odnosi się bowiem do rzetelności przeprowadzonego postępowania odwoławczego. Zarzut rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. może jednak okazać się trafny wtedy, gdy sąd odwoławczy w swych rozważaniach pominie któryś z zarzutów apelacyjnych lub w sposób ewidentnie wadliwy lub pozorny dojdzie do rozpoznania takiego zarzutu. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego dowodzi natomiast, że zarzuty sformułowane w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy zostały rozpoznane i to w sposób odpowiadający standardom procedury karnej. Nie można bowiem mylić naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. z niezadowoleniem czy brakiem satysfakcji płynącej z nieuwzględnienia racji skarżącego.

Nie można także podzielić wyrażanego zwłaszcza w toku rozprawy kasacyjnej zapatrywania wnioskodawcy co do uciążliwości stosowanych wobec niego nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, których dolegliwość jego zdaniem była podobna do tej wynikającej ze stosowania tymczasowego aresztowania. Zauważyć trzeba, że pozbawienie wolności stanowi najpoważniejszą ingerencję w sytuację życiową każdego człowieka, wolność to jedno z podstawowych praw obywatela i jej pozbawienie nie może być uznawane za równoważne z zakazem opuszczania kraju, obowiązkiem wpłacenia sumy poręczenia czy obowiązkiem stawiania się w jednostce policji.

Za chybione uznać trzeba zarzuty związane z dowodami z opinii biegłych, których mimo wniosków pełnomocnika nie przeprowadzono. Co do opinii biegłego kardiologa, to zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i sąd odwoławczy uznana została za spójną wewnątrz i jasną. Zarzut co do oddalenia wniosku przeprowadzenia dowodu z opinii innego lekarza kardiologa znalazł się w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i został rozpoznany przez Sąd Apelacyjny w (...) (s.17 - 18

uzasadnienia wyroku). Wywodów tego Sądu nie można uznać za rażąco naruszające prawo. Wbrew twierdzeniom apelacji, a następnie kasacji, biegły znał wszystkie istotne dla wydania opinii okoliczności i brał je pod uwagę formułując swoje wnioski. Odmienne ocena wnioskodawcy w tym zakresie nie może stanowić uzasadnienia dla powoływania kolejnego biegłego. Przyjęcie takiego założenia prowadziłoby do przeprowadzania dowodów z opinii kolejnych biegłych, aż do czasu sporządzenia opinii odpowiadającej intencjom wnioskodawcy. Wtedy z kolei oponować mogłaby strona przeciwna, Postępowanie takie prowadziłoby do efektów absurdalnych i sprzecznych z art. 201 k.p.k., który zawiera przesłanki oceny opinii. Zgodnie z nimi doszło do oceny opinii biegłego kardiologa i brak podstaw do podważenia wyników tej oceny.

Nie można zgodzić się z autorem kasacji co do rażącego naruszenia prawa przez Sąd Odwoławczy przez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji związanego z pominięciem zeznań świadka R. S. , a tym samym, powstania szkody w wysokości 130 000 \$, wynikającej ze sprzedaży hotelu w USA. Wbrew twierdzeniom kasacji Sąd Apelacyjny zajął się tym zarzutem i przyznał rację autorowi apelacji, co do tego, że Sąd pierwszej instancji nie ustosunkował się do tego dowodu i samej opisywanej przez niego okoliczności jako podstawy odszkodowania. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że uchybienie Sądu pierwszej instancji nie mogło stanowić przesłanki dla zmiany wyroku w tym zakresie. Sąd Apelacyjny nie zanegował wiarygodności zeznań R. S. , a także T. D. i samego wnioskodawcy, tyle tylko, że nie znalazł dostatecznych podstaw do uznania, że szkoda wynikająca ze sprzedaży hotelu została spowodowana faktem stosowania wobec H. O. środków zapobiegawczych. Sposób dojścia do tego wyniku rozumowania został przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 10 - 14) i brak jest podstaw do uznania, że Sąd Apelacyjny dopuścił się rażącego naruszenia prawa. Za przekonującą uznać należy przy tym konstatację, w myśl której brak podstaw do przyjęcia istnienia jednoznacznego związku przyczynowego pomiędzy przymusową nieobecnością H. O. , a wynikami finansowymi hotelu, a także faktem, że został on sprzedany za określoną i niekorzystną z punktu widzenia wnioskodawcy kwotę.

Za chybione uznać należy także wywody kasacji związane z oddaleniem wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, co pozwoliłoby ocenić rozmiar krzywdy, której doznał wnioskodawca w związku ze stosowaniem wobec niego środków zapobiegawczych. Sąd Apelacyjny ustosunkował się do zarzutu apelacji dotyczącego tej materii (s. 18 uzasadnienia). Zauważyć trzeba, że w toku przewodu sądowego ustalono wszystkie okoliczności wpływające na ocenę rozmiarów krzywdy i uczyniono to na podstawie wyjaśnień wnioskodawcy, który szczegółowo opisał swoje przeżycia w trakcie tymczasowego aresztowania, a także później w czasie stosowania innych środków zapobiegawczych. Okoliczności, które podawał nie zostały podważone przez sąd pierwszej instancji i rozważono je podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia. Ponownie ocenę tej materii przeprowadził sąd odwoławczy. Zauważyć trzeba, że biegły, w tym biegły psycholog, nie jest władny oceniać rozmiarów krzywdy w kontekście ustalania wysokości zadośćuczynienia. Czynić to może wyłącznie sąd. Opinia ma charakter pomocniczy i jest przydatna w razie wątpliwości co do wystąpienia konkretnych skutków i ich wpływu na wysokość zadośćuczynienia. Takiej potrzeby nie stwierdził sąd rozpoznający wniosek i poddano to kontroli odwoławczej. Rozstrzygnięć tych nie można uznać za naruszenie prawa i to w rażącym wymiarze.

Z powyższych względów obie wniesione w tej sprawie kasacje zostały oddalone.